

Francuscy senatorzy zaniepokojeni neonazystami na Ukrainie

7 czerwca 2021

Troje francuskich senatorów gościło w Kijowie pod koniec maja br. Po powrocie zażądali od ministra spraw zagranicznych odpowiedzi na trudne pytania.

Francuska delegacja była zszokowana faktem, że w centrum stolicy Ukrainy handluje się bez żadnych przeszkód nazistowską symboliką i prowadzi werbunek do nazistowskich organizacji bojowych.

Senatorzy (Nathalie Goulet, Jean-Pierre Moguet i Joël Guerriau) zwrócili się z oficjalnym listem do ministra spraw zagranicznych Francji.

„Neonazistowskie partie rozwijają coraz większą aktywność, w tym w centrum Kijowa, z [nauką – przyp. red.] strzelania, rozkładania i składania automatów Kałasznikowa i werbowaniem młodych ludzi do jednostek, które otwarcie powołują się na nazistowską ideologię. (...) Działania te połączone są ze szkoleniami przeprowadzanymi przez bojowników o wyższości białej rasy i zachęcającymi do ataków w całej Europie w imieniu niesławnego pułku Azow. Działania te budzą obawy i chcielibyśmy znać pozycję ministerstwa spraw zagranicznych i jakie środki ma ono zamiar podjąć, by uniknąć rozprzestrzenienia się tej śmiercionośnej ideologii”, czytamy w liście.

31 maja w centrum Kijowa przedstawiciele partii Prawy Sektor i Prawicowa Młodzież uczyli strzelać dzieci z automatu Kałasznikowa do celu, którym był moskiewski Kreml. Działanie to przedstawiano jako „performance”.

Odpowiedź ministerstwa może mieć znaczenie nie tylko dla Ukrainy i Donbasu (Francja jest członkiem „normandzkiej czwórki”), ale też, jak zauważa ukraiński portal Strana.ua, może zaważyć na ocenie działań Białorusi w stosunku do Romana Protasiewicza, którego oskarża się o aktywne uczestnictwo w działaniach pułku Azow.

Autorstwo: MW

Źródło: Strajk.eu